

Protokół nr 9/2022 z posiedzenia Komisji ds. Polityki Senioralnej, Zdrowia i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia 17 sierpnia 2022 r., w godz. 15.00 tryb hybrydowy: Sala Sesyjna i poprzez MS Teams BRM-DPP.0012.18.9.2022

Posiedzenie Komisji prowadziła Pani Agata Gwadera-Urlep Przewodnicząca Komisji ds. Polityki Senioralnej, Zdrowia i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia.

Na ogólną liczbę 10 radnych członków Komisji, nieobecni na posiedzeniu byli następujący radni: Pan Andrzej Puzio i Pani Magdalena Razik-Trziszka.

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Porządek obrad

I Otwarcie posiedzenia Komisji ds. Polityki Senioralnej, Zdrowia i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia

II Informacja na temat zatrucia rzeki Odry

III Przetawienie informacji dotyczącej wody pitnej we Wrocławiu

IV Bezpieczeństwo i zdrowie Wrocławian w obecnej sytuacji

V Wpływ zatrucia Odry na bezpieczeństwo Wrocławian

VI Stanowisko Radnego Przewodniczącego Komisji Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej Wrocławia w kwestii zatrucia Odry.

VII Działania natury prawnej organizacji pozarządowych w aspekcie zatrucia Odry

VIII Wolne wnioski

IX Zamknięcie posiedzenia Komisji ds. Polityki Senioralnej, Zdrowia i Bezpieczeństwa

Pani Agata Gwadera-Urlep Przewodnicząca Komisji przywitała radnych oraz zaproszonych gości obecnych na Sali Sesyjnej, a także uczestniczących w posiedzeniu poprzez platformę MS Teams, a następnie odczytała listę obecności członków Komisji ds. Polityki

Senioralnej, Zdrowia i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia. Następnie poinformowała uczestników o przebiegu posiedzenia. Najpierw zostaną zrealizowane wszystkie punkty porządku posiedzenia w ten sposób, że zaproszeni goście zreferują tematy, a następnie będzie czas na zadawanie pytań i udzielanie odpowiedzi na pytania.

Ad I

Otwarcie posiedzenia Komisji ds. Polityki Senioralnej, Zdrowia i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia.

Radni bez uwag przyjęli porządek posiedzenia Komisji.

Ad. II

Informacja na temat zatrucia rzeki Odry

Pani Agata Gwadera-Urlep Przewodnicząca Komisji do przedstawienia informacji na temat zatrucia rzeki Odry poprosiła Pana Jakuba Mazura Wiceprezydenta Wrocławia, który rozpoczynając swoją wypowiedź podziękował Przewodniczącej Komisji za zorganizowanie posiedzenia Komisji w niezwykle ważnym temacie i za zaproszenie do udziału w nim. Pan Wiceprezydent wyraził także wdzięczność za zaangażowanie radnych w konstruktywną pomoc i realizację wspólnych celów, by przeciwdziałać temu, z czym teraz mierzy się Wrocław. Zdaniem Pana Wiceprezydenta, a nie do końca jest to zrozumiała sytuacja, ciężko sparametryzować elementy, które zagrażają rzece. Następnie przedstawił sytuację. Pierwsze sygnały dotarły od Związku Wędkarzy Polskich do Centrum Zarządzania Kryzysowego dnia 3 sierpnia br. Tego samego dnia zostały poinformowane Polskie Wody, Państwowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska we Wrocławiu, Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Wojewódzkiego. Wtedy też wrocławskie Służby przekazywały komunikaty. Wszystkie te działania widnieją w rejestrach, które potwierdzają zaangażowanie Miasta. Należy podkreślić, że system po stronie jednostek, których przedstawiciele są obecni na tej sali, zadziałał. Jednak nie do wszystkich elementów oddziałujących na

całą rzekę mamy dostęp. Gospodarzem jest nasze Państwo i jego agendy. Powołane Wody Polskie, które miały skutecznie przeciwdziałać takim sytuacjom z różnych względów, okazały się niewystarczające i niewystarczająco odpowiadały na potrzebę zaistniałego kryzysu. Może zostały zlekceważone, a może cała procedura, cały organizm nie działa, jest źle przygotowany. Istotne jest to, że pierwsze śnięte ryby, które zostały zauważone przez Miejskie Służby tj. przez Zarząd Zieleni Miejskiej w ramach procedur związanych z wykaszaniem wałów, a także Straż Miejską monitorującą dronami miejsca trudno dostępne. Wiemy jak funkcjonuje nasza rzeka w mieście, na swoich brzegach i na granicach. Urząd Miejski podjął działania uruchamiając jednostki po to, aby przeciwdziałać potencjalnym ryzykom, które mogły się pojawić. W tym miejscu należy podziękować MPWiK, które codziennie wielokrotnie bada wodę, którą pijemy. Podkreślam i powtarzam, że woda w kranach jest bezpieczna. Jest na to gwarancja nie tylko odpowiedzialnych Panów Prezesów, ale przede wszystkim profesjonalnego laboratorium, które w sposób permanentny dba, aby ta woda była bezpieczna i jak najwyższej jakości. Wyprzedzając pewne działania agend rządowych pokusiliśmy się o zlecenie na zewnątrz tych badań, w których nie wykryto żadnych związków toksycznych, ani chemicznych, ani organicznych mogących zagrozić rybam. Czyli w dalszym ciągu nie znamy przyczyny, powodu dla jakiego ta sytuacja wystąpiła. Niemniej jednak w ramach badań interwencyjnych w ubiegłym tygodniu przed długim weekendem przebadane zostały kąpieliska. Chcieliśmy mieć pewność, że wypoczynek Wrocławianek, Wrocławian i gości na kąpieliskach oraz na kąpieliskach nie związanych z Odrą jest bezpieczny. Informacja taka została zakomunikowana mieszkańcom. Bardzo dobrze, że dzięki przychylności i dobrej współpracy Politechniki Wrocławskiej i Uniwersytetu Przyrodniczego zostały udostępnione laboratoria. Pomimo tego powtarzam, bo to istotne do dzisiaj nie wykryto, ani źródła, ani przyczyny śnięcia ryb. W dniu 8

sierpnia rozpoczęła się procedura czyszczenia fosy miejskiej. Do piątku wyłowiono 300 kg ryb, jak na razie liczby rosną z powodu warunków pogodowych jednak nie ma jeszcze tony. Badania wody przeprowadzane są na 10 różnych substancji i metali ciężkich, aby wykluczyć informacje na temat zatrucia rtęcią, które pojawiły się w ubiegłym tygodniu. W sumie przebadano 17 zbiorników wodnych i kąpielisk i są badane w cyklu ciągłym, gdyż dopóki nie ustalono przyczyny trzeba mieć pewność, że mieszkańcom jest zapewnione bezpieczeństwo. Ma miejsce wspomniana współpraca z uczelniami, a także samorządami, gdyż niezbędne jest zdobycie wiedzy poza tą wiedzą, która jest zbierana przez Wojewodę i agendy rządowe. Pracownicy Miasta wszelkimi kanałami zdobywają wiedzę. Prowadzone są nawet rozmowy z odległym oddziałem Żeglugi Śródlądowej - oddziałem Szczecińskim po to, aby wykorzystać ich technologie czy opomiarowanie, którym dysponują, po to, aby dowiedzieć się jaki jest stan wody i jak przemieszczają się ryby. Jest to cenna informacja dla laboratoriów bo pokazuje biofizykę. Staramy się pracować także w ramach codziennych sztabów, aby w szerokim gronie wymieniać się informacjami, aby znaleźć rozwiązanie w tej trudnej sytuacji dla rzeki Odry. Pan Wiceprezydent wspomniał, że jutro odbędzie się spotkanie, na którym będzie reprezentował Związek Miast Polskich i Wrocław przy Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu, gdzie Wody Polskie przestawią informację co się stało i co się powinno teraz stać, aby jak najszybciej unormować tę sytuację i dojść do rozwiązania. Dotychczasowe konferencje prasowe Rządu nie przedstawiają rozwiązania. Wybuchające kilka razy dziennie i krążące informacje nie znajdują potwierdzenia. Wszyscy czekają na wyjaśnienia także z laboratoriów międzynarodowych. Pani Minister Moskwa wczoraj wskazała, że są 4 scenariusze: wyciek toksyczny, albo zjawiska przyrodnicze, które występują każdego roku, ale w mniejszej skali. Trzeci scenariusz to kumulacja kontrolowanych spustów, które w minimalny sposób, ale jednak szkodzą przyrodzie. Czwarty scenariusz to ewentualne połączenie

wątku drugiego i trzeciego. Teorii spiskowych jest więcej. Prewencyjnie kontrolowane są źródła wodonośne. Te studnie głębinowe, które mogły być potencjalnie skażone zostały zamknięte. Dzisiaj była kontrola na Oławie w Siechnicach. Nie mamy żadnych niepokojących sygnałów, na szczęście nie stwierdzono żadnych przypadków zdrowotnych, które można bezpośrednio połączyć z sytuacją na rzece Odrze. Musimy jednak bardzo uważać na wszystkie zjawiska, które będą nam towarzyszyły w następnych dniach. Lekarze i służby medyczne o każdym przypadku mają obowiązek nas poinformować, gdyż każdy nowy element może wnieść nową wiedzę i doprowadzić nas do rozwiązania. Na zakończenie swojej wypowiedzi Pan Wiceprezydent podziękował za możliwość uczestniczenia w dzisiejszym spotkaniu, uczestniczącym w posiedzeniu za zaangażowanie i włożoną pracę, która jest niezwykle bo odbywa się w cyklu 24 godzinnym.

Ad. III

Przystawienie informacji dotyczącej wody pitnej we Wrocławiu
Następnym referującym był Prezes MPWiK, którego Przewodnicząca Komisji poprosiła o przestawienie informacji na temat wody pitnej we Wrocławiu.

Prezes MPWiK przywitał zebranych i zaznaczył, że najważniejsze informacje zostały przedstawione przez Pana Wiceprezydenta. W uzupełnieniu wskazał, że ponad 100 lat temu zaniechano poboru wody z Odry i zbudowano rozległy, bo ponad 1000 hektarowy system poboru wody z ujęć, które bazują na rzece Oławie i na rzece Nysie Kłodzkiej. W obecnej sytuacji, informacja że nawet w najmniejszej ilości, nie pobieramy wody z rzeki Odry, jest niezwykle ważna. Z daleko posuniętej ostrożności cztery studnie z pięciuset, które są na tym terenie i są najbliżej Odry, zostały przebadane i profilaktycznie zostały zamknięte do odwołania mimo, że badane próbki nie wykazywały żadnych anomalii tzn. woda była dobra, bez żadnych zmian. Dodatkowo wykonano szeroką analizę ryzyka; czy nie ma przebieć z rzeki Odry do rzeki Oławy np. rowami

melioracyjnymi lub innymi tego typu drogami. Woda z rzeki Oławy jest czysta, stale patrolowana. W górze rzeki dokonywane są pomiary, a zgodnie z wartościami woda z Oławy nie zmieniała swoich właściwości fizykochemicznych i biologicznych. Możemy więc być spokojni. Stale i z ostrożności woda jest badana na ujęciu i na fazach produkcji, a także na odbiorze wody uzdatnionej. Wprowadzone zostały dodatkowe oznaczenia, które w normalnym trybie wykonuje się w częstotliwości 1 x na miesiąc, czy 1 x na 3 miesiące. Teraz wykonywane są codziennie. Dodatkowo woda badana jest na obecność pestycydów, które standardowo są rzadko robione, gdyż nie są wymagane w rozporządzeniu Ministra Zdrowia ponieważ z założenia woda, która trafia do wodociągów do uzdatnienia, nie może zawierać takich substancji. Wrocław jest położony nad wieloma rzekami czyli wydaje się, że jest dużo wody. Nie mamy jednak we Wrocławiu, ani w pobliżu wielu podziemnych zbiorników wodnych, które by zapewniły wodę bezpieczną ponieważ zbiorniki podziemne dużo trudniej ulegają takim skażeniom. Miasto bazuje więc na wodzie powierzchniowej, na wodzie z Oławy, która jest rzeką krótszą od Odry. Ponadto płynie przez tereny słabo zamieszkane, rolnicze i nieuprzemysłowione. Do tej pory i oby to się nie zmieniło nie było powodów do niepokoju, jeśli chodzi o dużej skali awarie przemysłowe w górze biegu rzeki Oławy. Największe problemy, o których wszyscy wiemy, to niewystarczające przypiły czyli susze hydrologiczne. W lecie do 80-90% wody zapewnia nam rzeka Nysa Kłodzka. Te ujęcia są więc dla mieszkańców bezpieczne i nie uległy żadnym skażeniom. Prezes MPWiK kończąc wypowiedź wyraził gotowość do udzielania odpowiedzi na pytania.

Ad. IV

Bezpieczeństwo i zdrowie Wrocławian w obecnej sytuacji

W temacie Bezpieczeństwo i zdrowie Wrocławian w obecnej sytuacji o przedstawienie informacji została poproszona Zastępczyni Dyrektorki Wydziału Zdrowia Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Referująca zagadnienie zaznaczyła na wstępie, że troską o zdrowie Wrocławian należało od samego początku obserwowanie sytuacji epidemiologicznej i zdrowotnej, gdyż zdrowie w każdej sytuacji jest dobrem najważniejszym. Pani Dyrektor dzisiaj do godz. 11.00 kontaktowała się z dyrektorami wszystkich wrocławskich szpitali oraz z podwykonawcą świadczącym usługi medyczne w zakresie pomocy wieczorowej i świątecznej, a także z dyrektorami dużych placówek medycznych, placówek specjalistycznych do których mogli zgłaszać się mieszkańcy. Przedstawicielka Wydziału Zdrowia potwierdziła zapewnienia swoich przedmówców, że nie ma w obecnej chwili niepokoju, który świadczyłby o wzroście ilości pacjentów zgłaszających się do wrocławskich szpitali, izb przyjęć, oddziałów ratunkowych czy poradni specjalistycznych. Istotne jest obserwowanie mogących się przydarzyć niedyspozycji gastrycznych, neurologicznych czy dolegliwości związanych z reakcjami alergicznymi i zakaźnymi. Wszyscy kierownicy wymienionych placówek potwierdzili, że oprócz znacznego wzrostu zgłoszeń w placówkach pomocy wieczorowej i świątecznej związanych z infekcjami górnych dróg oddechowych, czy błędów dietetycznych, żadnych związanych z katastrofą ekologiczną na rzece Odrze nie odnotowano. Pani Dyrektor wspomniała także o tym, że do sekretariatu Wydziału Zdrowia Urzędu Miejskiego Wrocławia, kierowane są telefonicznie pojedyncze, indywidualne zapytania zaniepokojonych mieszkańców. Jeden z dyrektorów wrocławskiego szpitala poinformował, że także odbiera zapytania zaniepokojonych mieszkańców. Niepokój dotyczy wody pitnej, na temat której wypowiedział już Prezes MPWiK. Pacjenci szczególnie uwrażliwieni i tacy, którzy chcą mieć informację z pewnego źródła, dzwonią często do placówek medycznych wierząc że rozmawiają z autorytetem. Wydział Zdrowia w Urzędzie Miejskim Wrocławia jest przygotowany na różne reakcje, gdyż między innymi zajmuje się programami zdrowotnymi, przygotowywaniem komunikatów, a także edukacją i informacją. Przedstawicielka Wydziału zaproponowała pomoc i

wsparcie merytoryczne jeśli zaistnieje potrzeba. Na koniec swojej wypowiedzi przedstawicielka Wydziału Zdrowia UMW jako wieloletni pracownik zapewniła o swojej dyspozycyjności i możliwości zadawania pytania, kierowania próśb o pomoc, czy kierowanie sugestii.

Pani Agata Gwadera-Urlep Przewodnicząca Komisji podziękowała za wypowiedź i zaprosiła do kontynuacji realizacji punktu PO Dyrektora Powiatowej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej we Wrocławiu.

Gościni na wstępie zaznaczyła, że inspekcja Sanitarna działa w obszarze 5 tematów. Wiodący temat to woda przeznaczona do spożycia, drugi temat to nadzór nad kąpieliskami, trzeci to występowanie zdarzeń zdrowotnych w populacji, czwarty to temat zanieczyszczonych ryb poławianych z Odry, które mogłyby się znaleźć w obrocie spożywczym, piąty to bezpieczeństwo pracowników, którzy zostali zatrudnieni i wykonywali prace przy oczyszczaniu wód ze śniętych ryb. Odnosząc się do przedmówców w kwestii wody pitnej Pani Dyrektor potwierdziła, że woda pitna jest przebadana i jest bezpieczna. Sanepid bada wodę surową na terenie miasta Wrocławia, niezależnie od badań przeprowadzanych przez MPWiK. Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna przebadala także wodę pochodząca z ujęcia w Czechnicach z przepompowni w Świątnikach i na Leśnicy. Dzisiaj badania powtórzono i oczekuje się na wyniki.

Dotychczasowe wyniki badań są w porządku. Jeżeli chodzi o kąpieliska, to na terenie Wrocławia jest pięć kąpielisk i żadne z tych kąpielisk nie jest zasilane bezpośrednio wodą z rzeki Odry.

Kąpieliska przy ul. Harcerskiej, Glinianki, Jeziorowa i Królewiecka to są stare wyrobiska poźwirowe, które wypełniają się głównie wodą opadową. Morskie Oko przy ul. Chopina jest zasilane z wody pochodzącej ze studni głębinowej zaopatrzonej w filtry pospieszne wyłapujące za duże ilości żelaza, żeby woda nie była zbyt rdzawa. Przedstawicielka SANEPD-u zdementowała informacje na temat bezpośredniego połączenia Morskiego Oka z Czarną Wodą. Poziom wody w Czarnej Wodzie jest tak niski, że gdyby otworzyć śluzy to

nastąpiłby proces odwrotny., tzn. woda z Morskiego Oka wpłynęłaby do Czarnej Wody. Na żadnym w wymienionych kąpielisk nie stwierdzono śniętych ryb. Woda jest stale pobierana i badana. Ostatnie badanie wody ze wszystkich kąpielisk miało miejsce w dniu 10 sierpnia, a 16 sierpnia dodatkowo zbadano wodę w Morskim Oku. Jeżeli chodzi o temat żywności, to od soboty przeprowadzono wiele kontroli. Szukane są między innymi miejsca, w których serwowane są ryby z Odry. Zakres badań jest szeroki. Zbadano smażalnie ryb, zbadano duże sieciowe punkty serwujące ryby we wrocławskich Galeriach. Skontrolowano cały Dworzec Świebodzki, wszystkie wymienione miejsca - bez uwag. Przeprowadzono także kontrole w Domu Pomocy Społecznej w Schronisku Brata Alberta, w barach nad Odrą i także nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości. Kolejny temat czyli zdarzenia zdrowotne to Inspekcja Sanitarna wystosowała pismo największych wrocławskich szpitali z prośbą o codzienne i do odwołania informowanie SANEPIDu o jakichkolwiek zdarzeniach medycznych związanych z kontaktem z zanieczyszczoną wodą lub spożyciem ryb z Odry, albo usuwaniem śniętych ryb. Chodzi o zatrudnionych pracowników do oczyszczania wód ze śniętych ryb. Referująca temat zaprosiła do zadawania pytań.

Przewodnicząca Komisji poinformowała zebranych, że do przedstawienia informacji z zakresu bezpieczeństwa i zdrowia Wrocławian w obecnej sytuacji został także zaproszony Dolnośląski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, jednak nie jest obecny na spotkaniu i nie wskazał swojego zastępstwa.

Ad. V

Wpływ zatrucia Odry na bezpieczeństwo Wrocławian

Przewodnicząca Komisji zaprosiła następnego gościa do zreferowania tematu wpływu zatrucia Odry na bezpieczeństwo Wrocławian. Jako pierwszy zabrał głos

Z-ca Dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w Urzędzie Miejskim Wrocławia. Pierwsze zgłoszenia, które dotarły do Wydziału Bezpieczeństwa dotyczyły obszaru przed Wrocławiem,

tn. okolic Oławy. Od tego momentu Wydział jest w stałym kontakcie ze służbami wojewódzkimi i miejskimi. Informacje są stale analizowane. Pierwsze zgłoszenie, które dotyczyło Wrocławia i śniętych ryb w fosie miejskiej dotarło do Wydziału późnym popołudniem w dniu 7 sierpnia. Od tego czasu Zielen Miejska we współpracy ze Strażą Pożarną usuwają śnięte ryby pojawiające się w fosie. Ryby są utylizowane, zagrożenie epidemiologiczne jest minimalizowane. Jest stały kontakt ze Służbami Miejskimi. Dzisiaj prowadzono rozmowy z Wojewódzkim Centrum Zarządzania Kryzysowego, gdyż należy bardzo szybko analizować dane i reagować. Niepokojące sygnały są na bieżąco weryfikowane, by usuwać zagrożenie. Straż Pożarna, Straż Miejska i Policja stale patroluje miejsca wzdłuż Odry. Dzięki patrolom mamy codzienny ogląd sytuacji. Z dzisiejszych informacji wiadomo, że parametry wody rzeki są w normach. Zagrożenie jest w zbiornikach połączonych z Odrą, gdyż tam nie ma dużego przepływu wody, czyli wymiana wody nie następuje tam tak szybko. Prowadzi się działania mające na celu zabezpieczenie tej wody. Gdy otrzymano sygnały o tym, by informować mieszkańców, drogą telefoniczną przesłano alert smsowy z Rządowego Centrum Bezpieczeństwa. Wody Polskie przekazały prowadzącym przy Odrze Beach Bary informację o zakazie kontaktu z wodą z rzeki. Zarząd Zieleni Miejskiej przekazał takie komunikaty dotyczące fosy miejskiej. W mediach i przestrzeni publicznej pojawiły się ostrzegające komunikaty. Na koniec referujący zaprosił do zadawania pytań.

Pani Agata Gwadera-Urlep Przewodnicząca Komisji podziękowała i poprosiła o zabranie głosu w temacie bezpieczeństwa Wrocławian przedstawiciela Departamentu Zrównoważonego Rozwoju Urzędu Miejskiego Wrocławia. Referujący temat na wstępie zaznaczył, że w ramach Departamentu są dwie istotne jednostki organizacyjne: Wydział Środowiska i Rolnictwa i Zarząd Zieleni Miejskiej, które są zaangażowane od pierwszych symptomów zatrucia Odry w działania prewencyjne, przekazywanie informacji, uruchamianie organów

państwowych. Wydział Środowiska i Rolnictwa od dnia 3 sierpnia jest w ścisłym kontakcie ze służbami Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, Sanepidu, Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, Wodociągów Wrocławskich i analizuje przepływ informacji i wszelkie zgłoszenia, od początku przekazuje je służbom odpowiedzialnym za reagowanie. Codziennie odbywają się spotkania celem podzielenia się informacjami, zebrania wiedzy z stale przeprowadzanych badań przez nasze jednostki i służby Państwowe. Powoli ukazuje się obraz ustępowania tego szkodliwego na środowisko Odry zjawiska. Jednak do tej pory nie poznano inicjującego bodźca, co było przyczyną lawiny i katastrofy, która dotknęła całą Odrę.

Następnym gościem referującym temat bezpieczeństwa Wrocławian był Komendant Straży Miejskiej we Wrocławiu. Przedstawił, że łącznie w kontrolach terenów nadodrzańskich bierze udział blisko 30 patroli. Do tej pory przeprowadzono 78 kontroli, które przeprowadzane są w rejonie Wyspy Słodowej, Mostu Milenijnego w kierunku Kozanowa, Jazu Opatowickiego, Jazu Bartoszowickiego, Różanki, ul. Janowskiej, ul. Rędzińskiej, Bulwaru Dunikowskiego, Grobli Pilczycko-Prackiej, okolic ZOO, Mostu Trzebnickiego, Mostu Warszawskiego, Kanału Żeglugowego, Kanału przy ul. Pasterskiej, stawu w Parku Szczytnickim i osiedle Rędzin. Do kontroli terenów nadodrzańskich, gdzie jest trudny dostęp używane są drony. Na tę chwilę najczęściej przypadków śniętych ryb odnotowano w stawie w Parku Szczytnickim, przy brzegu Wyspy Słodowej, przy brzegu na Odrze na wysokości Grobli Pilczycko-Prackiej, w fosie miejskiej: na Podwalu, ul. Gen. Sikorskiego, przy Narodowym Forum Muzyki, na kładce przy pl. Orłąt Lwowskich. Wszystkie informacje dotyczące pojawiania się śniętych ryb są przekazywane do Centrum Zarządzania Kryzysowego. Na tę chwilę kontrole są stale przeprowadzane.

Pani Agata Gwadera-Urlep Przewodnicząca Komisji podziękowała Komendantowi Straży Miejskiej i poprosiła o zabranie głosu w temacie Dyrektora Zarządu Zieleni Miejskiej.

Pomimo negatywnego i olbrzymiego wpływu zanieczyszczenia wody Odry na środowisko Zarząd Zieleni Miejskie wszelkimi dostępnymi sposobami minimalizuje skutki negatywnego wpływu tych wydarzeń. Do dzisiejszego rana wydobyto 670 kg śniętych ryb z fosy miejskiej i około 100 kg wyłowiono ze stawu w Parku Szczytnickim. Przyczyna śnięcia ryb do tej pory nie jest poznana. Fosa Miejska to zbiornik, który ma bezpośrednie połączenie z Odrą - na wysokości Urzędu Wojewódzkiego i Muzeum Narodowego, a odpływ jest na wysokości Mostu Sikorskiego. Woda płynie spokojnym nurtem, a jej bezwładność powoduje, że to co się dzieje na Odrze, to na fosie będzie widoczne nawet po kilkudziesięciu dniach. Teraz jest to widoczne. Sytuacja w Parku Szczytnickim ma się inaczej, gdyż jest to starorzecze, dawna Czarna Woda, która jest połączona z Odrą przez zbiorniki we wrocławskim ZOO. Następnie systemem rurociągów podziemnych zasilane są zbiorniki na wysokości kościółka Jana Nepomucena, Ogrodu Japońskiego, a później pod ul. Mickiewicza woda wpływa do zbiornika w Sektorze V, w którym zaobserwowano śnięte ryby. Dzisiaj rano zbiornik w Parku Szczytnickim był już wyczyszczony, a ok. godz. 15 także dzisiaj zakończono czyszczenie fosy miejskiej. Stale jednak pojawiają się kolejne śnięte ryby, które są wyławiane. W czasie dzisiejszych działań wyłowiono 230 kg śniętych ryb. Na ten moment trudno racjonalnie wytłumaczyć jak doszło do tej sytuacji. Szkody latami będą odbudowywane i nie pozostanie to bez echa dla przyrody. Jedyną pozytywną w wypowiedzi informacją może być taka, że dzisiejsze spotkanie z przedstawicielami MPWiK i z Wydziałem Środowiska to zastanawianie się nad tym w jaki sposób odbudowywać ekosystem. Jakie gatunki ryb wprowadzać, co robić dalej, by tę sytuację naprawić, by oddać naturze to co ludzie jej zabrali.

Ad. VI

Stanowisko Radnego Pana Pawła Karpińskiego Przewodniczącego Komisji Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej Wrocławia w kwestii zatrucia Odry.

Pani Agata Gwadera-Urlep Przewodnicząca Komisji poprosiła o zabranie głosu w temacie Pana Pawła Karpińskiego Przewodniczącego Komisji Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej Wrocławia.

Radny Pan Paweł Karpiński podziękował Przewodniczącej Komisji za zorganizowanie posiedzenia, gdyż prowadzona przez Panią Agatę Gwaderę-Urlep Komisja, zajmuje się Zdrowiem i Bezpieczeństwem co w obecnej sytuacji jest dla Wrocławian najważniejsze. Zdaniem Radnego dzięki spotkaniu jest możliwość uporządkowania informacji. Zewsząd docierają przecież różne, często mylące informacje, podejrzenia czy hipotezy. Ważne jest także poinformowanie mieszkańców w kwestii bezpieczeństwa czyli jakości wody pitnej, o co obaw jest najwięcej. Niezwykle więc istotne jest, aby mieszkańców Wrocławia na bieżąco informować. Przewodniczący Komisji Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej Wrocławia wyjaśnił, że posiedzenie Komisji, której przewodniczy poświęcone rzece Odrze, świadomie nie zostało jeszcze zwołane. Posiedzenie odbędzie się jak zostanie ustalona przyczyna katastrofy ekologicznej, a także kiedy będzie można w przybliżony sposób oszacować straty środowiskowe. Na posiedzeniu należy wypracować szereg rekomendacji dla rzeki Odry dla przyszłości, aby takim katastrofom zapobiegać. Należy zaplanować działania odbudowujące ekosystem i działania, które pozwolą rzece Odrze powrócić do zbliżonego stanu. Stan pierwotny trudno będzie od razu osiągnąć i nie wiadomo czy to nastąpi. Radny wyraził nadzieję, że we wrześniu uda się zwołać Komisję Zrównoważonego Rozwoju, Architektury i Ochrony Środowiska, jeśli te podstawowe informacje ze świata nauki będą już dostępne. Na posiedzenie zostaną zaproszeni przedstawiciele świata nauki:

ekolodzy, fachowcy od hydrobiologii, ludzie którzy będą potrafili ocenić w jakim stanie jest rzeka Odra. Zwołana komisja będzie miejscem, gdzie będą wypracowywane rekomendacje. Zdaniem Przewodniczącego należy wpłynąć na jednostki Państwowe, żeby taka sytuacja nigdy więcej już nie miała miejsca. Przewodniczący uważa, że Samorząd sam nie odbuduje Odry i niezbędna jest pomoc Państwa. Jednak działanie nie będzie wyłącznym działaniem Rządu, ani wyłącznym działaniem Samorządu. Rzeka jest wspólna i łączy nas wszystkich. Na zakończenie swojej wypowiedzi dodał, że do prac zostaną zaproszeni wszyscy radni Rady Miejskiej Wrocławia.

Ad. VII

Działania natury prawnej organizacji pozarządowych w aspekcie zatrucia Odry

Przewodnicząca Komisji poprosiła na mównicę radczynię prawną, która poinformowała zebranych, że jako radca prawny zajmuje się prawną ochroną zwierząt. Zaznaczyła, że niezwykle istotne jest wykrycie sprawcy tej katastrofy ekologicznej. W przekazach medialnych o rozmiarach katastrofy na Odrze zawierane są dane o tonach martwych ryb. Tymczasem są to tysiące istnień, które doświadczyły cierpienia. Wędkarze mówią o sumach w wyżartymi wnętrznościami i o rybach krwawiących, rozpadających się w rękach. Stąd też ogromne zadanie stoi przed organizacjami, które zajmują się ochroną przyrody i prawną ochroną zwierząt. Stąd też apel referującej do zebranych, którzy reprezentują różne jednostki, instytucje i organizacje i dysponują wieloma istotnymi informacjami. Do reprezentujących te jednostki w celu uzyskania ważnych informacji będą się zwracać organizacje pozarządowe, po to by ułatwić dochodzenie do tego, kto jest odpowiedzialny za tę katastrofę. Z doświadczenia gościni wynika, że większość postępowań związanych z prawną ochroną zwierząt i przyrody jest skutecznie prowadzonych, gdyż biorą w nich udział reprezentanci organizacji społecznych, którym zależy na dojściu prawdy. Poświęcają Oni na to sporo czasu kosztem czasu prywatnego na

działania dla dobra przyrody i zwierząt. Własne zawiadomienie zapowiedziała Koalicja Czas na Odrę, a także okręgi Polskiego Związku Wędkarskiego. Gościni zwróciła się także do reprezentantów instytucji, którzy odławiają śnięte ryby z prośbą o przeprowadzanie badań. Ponadto jeśli zostaną znalezione inne zwierzęta: bobry, wydry, ptaki, sarny czy bociany to ważne, aby te zwierzęta także poddać badaniom, aby szukać przyczyn i powiązań z tym, co zaszło się na Odrze. Radczyni prawna przekazała, że w czasie Sejmowej Komisji zorganizowanej w związku z tym samym tematem przedstawiono informację o braku wiedzy na temat padniętych innych zwierząt. Zdaniem gościni prasa, radio i telewizja podaje do opinii publicznej informacje o padniętych zwierzętach, gdyż do Niej takie informacje poprzez te kanały dotarły. Skoro bowiem ryby umierały, to zwierzęta z tego łańcucha pokarmowego także są narażone na cierpienia i na utratę życia. Ważne jest, aby te ciała zabezpieczać. W Oławie i Jelczu Laskowicach brak lodówek do przechowywania ciał martwych zwierząt, które są dowodami w postępowaniu i Policja prosi organizacje prozwierzęce, aby przechowywały ciała we własnym zakresie. Kuriozalne to w obliczu 25-lecia obowiązywania ustawy o ochronie zwierząt, i kiedy nie ma możliwości działania na rzecz ochrony zwierząt. Na koniec zaapelowała, aby na kanwie tej sprawy przyjrzeć się Odrze i ściekom odprowadzanym do rzeki. Tu należy wspomnieć chociażby o hotelu, który szczycił się mianem ekologicznego i za przyzwoleniem władz wylewał ścieki do Odry. Dopiero ekolodzy spowodowali, że zostało to natychmiast przerwane. Na koniec wypowiedzi gościni zaznaczyła, że współdziałanie Państwa z organizacjami ekologicznymi i prozwierzęcymi jest bardzo istotne.

Ad. VIII

Wolne wnioski

Przewodnicząca Komisji poinformowała zebranych, że to jest moment, w którym można zadawać pytania. Osoby, do których

kierowane będą pytania w odpowiedniej kolejności będą odpowiadać na zadawane pytania.

Pytania zadawane były przez następujących radnych:

Radny Piotr Uhle podziękował za przedstawione informacje i wyraził nadzieję, że będzie można je pogłębić i uzupełnić. Zdaniem radnego to dobrze, że Rada Miejska zajmuje się tą sprawą choćby ze względu na to, że zarówno ustawa o zarządzaniu kryzysowym, jak i ustawa Prawo Wodne, jasno określa kompetencje w zakresie monitorowania, kontrolowania i nadzorowania stanu środowiska naszych wód. Radny wraz z grupą radnych zwrócił się z pytaniami do właściwych instytucji między innymi do Wód Polskich i oczekuje na informacje, które pozwolą zadawać pytania kolejnym instytucjom. Następnie radny przedstawił listę swoich pytań:

1. Woda w Odrze badana jest na około 10 różnych substancji.
Proszę o przedstawienie listy substancji, na które jest sprawdzana woda.
2. Czy poza wodą badany jest osad z dna ? - brak jest takich informacji z Wrocławia i z innych odcinków rzeki. Wiadomo, że zanieczyszczenia, które dotyczą ścieków mogą mieć charakter roztworu, zawiesiny, żelu lub granulatu przemieszczającego się wraz z nurtem po dnie rzeki.
3. Co mogło spowodować katastrofę , z którą mamy do czynienia ?
4. Co to znaczy, że mamy bardzo wysoki poziom natlenienia ?, Co to znaczy, że mieliśmy jednocześnie, nienaturalnie podniesiony poziom temperatury w Odrze ? Natomiast badania WIOŚiu nie potwierdziły obecności szkodliwych substancji w Wodzie. Tak ważne pytania należy sobie zadawać także o wody będące pod zarządem miejskim.
5. Czy pomiędzy dniem 3 sierpnia, kiedy do Centrum Zarządzania Kryzysowego spłynęły pierwsze informacje o martwych rybach w Odrze, a dniem 11, 12 sierpnia, kiedy zaczęły się pojawiać śnięte ryby w wodach miejskich, szczególnie fosy miejskiej,

- został ograniczony przepływ wody pomiędzy Odrą, a zbiornikami miejskimi ? Jeżeli tak, to kiedy to nastąpiło, jeżeli nie, to dlaczego nie zostało to zrobione ?
6. Czy między 3 sierpnia, a 11,12 sierpnia była badana woda w zbiornikach miejskich ?, Jeżeli tak to poproszę o szczegółowe wyniki, a jeżeli nie to proszę o informację dlaczego woda nie była badana i nie był badany w zbiornikach miejskich osad ? Wspomniane wyżej ustawy wyznaczają na władzach bardzo konkretne obowiązki.
 7. Ważne by odbudować ekosystem. Czy planowane jest oczyszczanie wody bądź dna zbiorników miejskich inne niż te, które występują w naturalny sposób czyli przez wąskie przepusty pomiędzy fosą miejską, a korytem Odry ?
 8. Radny poprosił o udostępnienie wyników badań wody w zbiornikach miejskich i czy powieła się informacją mówiącą o wysokim natlenieniu zbiorników miejskich. Czy była dokonana analiza przyczyn takiej sytuacji?
 9. Radny zapytał czy badany jest stan wód gruntowych?
 10. Dlaczego tak późno informowaliście państwo miejskimi kanałami informacyjnymi o potencjalnym zagrożeniu, mimo że dnia 3 sierpnia mieliśmy pierwsze informacje o martwych rybach w Odrze ? Czy zniechęcaliście Państwo do kąpania się w rzece? Zdaniem radnego można było więcej zrobić w tym zakresie.
 11. Dlaczego wody miejskie nie zostały zabezpieczone przed dostępem dla osób nieoglądających telewizji, nieczytających gazet i nie mają dostępu do takich informacji ? Niektóre miejsca np. w Parku Szczytnickim były zabezpieczane, oznaczone taśmami przez Policję. Zdaniem radnego brak było takich działań ze strony miejskiej.
 12. Czy do analizy martwych ryb i skorupiaków zaangażowano wykwalifikowanych ichtiologów np. w ramach współpracy z Uniwersytetem Przyrodniczym? Radny

wspomniał, że o zadanie tego pytania prosiła jedna z mieszkank.

Radny Czesław Cyrul uznał, że szkoda, iż brak na spotkaniu przedstawicieli Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska. Następnie poinformował, że nie będzie zadawał pytań, ale chciał się podzielić odrobiną nadziei. W czasie niedzielnego i wczorajszego spaceru wzdłuż Odry, zauważył ławice narybku. Widok ten daje nadzieję, skoro narybek przeżył. Jest nadzieja, że nie wszystko w wodzie wyginęło, a natura jest mocna i będzie się odbudowywać. Radny zauważył także, że na rozlewisku pojawiły się czaple, których wcześniej w miejscu tego rozlewiska nie było. Fakt, że jest dużo narybku daje nadzieję, że ekosystem się odbuduje.

Radny Andrzej Kilijanek zaczął od podania informacji, w której usprawiedliwił nieobecność na posiedzeniu przedstawicieli Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska we Wrocławiu. Przedstawiciele tej instytucji zostali zaproszeni do Urzędu Wojewódzkiego i w tym momencie uczestniczą w spotkaniu zdając raporty dla Ministerstw w temacie zatrutej Odry. Kontynuując swoją wypowiedź radny zaznaczył, że mówiąc o zatrutej Odrze należy powiedzieć, że mamy do czynienia nie tylko z katastrofą ekologiczną, ale także z dużym chaosem informacyjnym. W kwestiach medialnych należy podkreślić, że dziennikarze to ludzie i też mają prawo się pomylić i powielić fake newsy. Należy podkreślić, że Służby zdementowały informację i żaden szpital nie potwierdził informacji, o pacjentach z poparzeniami czy innymi dolegliwościami, które mogłyby być spowodowane kontaktem z Odrą lub z rybami z Odry. Krążyły takie fake newsy, które były powielane przez media, część wyglądała na bardzo wiarygodne i było dużo tych informacji. Teraz te informacje są jednoznacznie zdementowane. Do radnego doszły informacje o trzech przypadkach zwierząt, które padły: bóbr i dwa ptaki. Nie potwierdzono jednak informacji, jakoby padły z powodu kontaktu z wodą z Odrą. Co więcej radny Cyrul wskazał przed momentem, że wraca życie do Odry. Radny zaznaczył, że teraz

naprawdę nie jesteśmy w stanie wskazać przyczyny, nie jesteśmy nawet w stanie udowodnić, że było to zatrucie. Są 4 scenariusze i żadnego nie jesteśmy w stanie w 100% wykluczyć. Radny wspomniał, że przekaze pytania Pani radczynie prawnej, które zostaną przekazane na sztabie codziennie organizowanym. Ważne, aby podkreślić, że nie jest prawdą, że służby wojewódzkie i służby miejskie nie działały do 12 sierpnia. Ta informacja jest prostowana. Radny podziękował służbom miejskim, że nie uległy medialnej presji i działały adekwatnie do sytuacji. Od samego początku wszystkie służby wojewódzkie i miejskie nie stwierdzały zagrożenia dla człowieka, w związku z tym nie było podstaw do tego, aby wzniecać panikę i mówić, że nasze życie i bezpieczeństwo jest zagrożone. Coś się w Odrze zadziało, że mamy już odłowionych na terenie województwa dolnośląskiego około 7 ton śniętych ryb. Podczas gdy, ogólny rachunek to ponad 100 ton. U nas nie jest sytuacja najgorsza. Fala przesuwana się do kolejnych województw w dół rzeki, podczas gdy śnięte ryby pojawiają się w miejscach gdzie ta fala już przeszła. Może się okazać, że przyczyn śniętych ryb jest wiele, także ze względu na panujący chaos informacyjny, takie ściganie się, kto poda pierwszy najbardziej tragiczną informację, albo kto pierwszy ustali winnego. Teraz wszystkie informacje łączone są z Odrą. To należy odsiewać. Sprawa jest trudna, tragiczna, budzi emocje i trzeba to jasno powiedzieć. Radny Andrzej Kilijanek zaznaczył, że podaje informacje radnemu Piotrowi Uhle, który kwestionuje zasadność działań podjętych przez administrację miejską i wojewódzką. Na zakończenie wypowiedzi dodał, że będzie uczestniczył w odbudowie ekosystemu Odry i w zarybianiu rzeki. Życie do Odry już powraca, a do informacji medialnych należy podchodzić mniej emocjonalnie. Należy być powściągliwym w ferowaniu wyroków. Powinniśmy jako osoby publiczne mówić o informacjach sprawdzonych, aby dojść do prawdy. Radna Agnieszka Rybczak zapytała czy obecni prelegenci mogą potwierdzić lub zaprzeczyć, że skażenie Odry dotyczy nie tylko ryb,

ale także ssaków. Następna kwestia, o której wyjaśnienie poprosiła Radna, dotyczyła kontrolowanych zrzutów ścieków do Odry. Zdaniem Radnej nie można dopuścić do tego, aby obecna sytuacja na Odrze, nie została wyjaśniona. Znalezienie przyczyny tej sytuacji jest niezwykle ważne. Czy były kontrole w firmach prowadzących działalność gospodarczą ? Czy są planowane kontrole w przedsiębiorstwach wylewających ścieki do Odry ? Zdaniem Radnej nie można tematu zlekceważyć tłumacząc, że życie powoli powraca do Odry. Dojście do przyczyny pozwoli zrozumieć co się wydarzyło i podjąć takie działania na przyszłość, które pomogą w przyszłości takim skutkom działalności zapobiec.

Odpowiedzi na pytania zadawane przez radnych:

Wiceprezydent Wrocławia odniósł się do pytań zadanych przez radnego Pana Piotra Uhle i radną Panią Agnieszkę Rybczak.

Nie potwierdził informacji podanej przez radnego Andrzeja Kilijanka na temat 3 sztuk padłych zwierząt. Zgodził się z opinią Radnej pani Rybczak, że nie można zlekceważyć zaistniałej sytuacji i nie wyjaśnić przyczyny jej zaistnienia. Należy wspomnieć, że bardzo podobna sytuacja miała miejsce na rzece Baryczy. Była to katastrofa o mniejszej skali, jednak do tej pory nie wykryto ani sprawcy, ani źródła katastrofy ekologicznej i po dwóch latach postępowanie zmierza do umorzenia. Skala śniętych ryb i skala zaburzenia równowagi ekosystemu była duża. Oby w przypadku Odry nie było tak samo. Służby na poziomie krajowym będą to nadzorować, gdyż jedynie Wody Polskie są gospodarzem i odpowiedzialnym nadzorcą. Miejskie Służby, Straż Miejska nie mają kompetencji do wykonywania kontroli. Odpowiadając Radnemu Uhle, Pan Wiceprezydent zaznaczył, że to we władztwie Wód Polskich leżało zabezpieczanie terenów, o co od momentu posiadania wiedzy apelowaliśmy. My jako samorząd zrobiliśmy to, co mogliśmy. Nasze zabezpieczenia i informacje pojawiły się tuż przez apelem Radnego Pana Piotra Uhle i Radnej Pani Jolanty Niezgodzkiej. W komunikacji i w ITS w 3 obcych językach, podkreślił Wiceprezydent, że przed

apelem Państwa Radnych, pojawiły się informacje. Czyli źródła i informacje w miejskim zasobie zostały wykorzystane dla dobra mieszkańców już w ubiegłym tygodniu. Nie można było już dłużej czekać i decyzje o tym, aby takie informacje zaistniały w przestrzeni publicznej zostały podjęte, zanim Miasto otrzymało informacje z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej i Wód Polskich. Miasto podjęło decyzje o działaniach uznając, że nie może w obliczu takiej tragedii czekać na dyspozycje. Działania miały szeroki zakres. Wiceprezydent Wrocławia odniósł się także do wypowiedzi radnego Pana Czesława Cyrula i potwierdził zaobserwowane powracające już życie w rzece Odrze, któremu należy się przyglądać z uwagą i ostrożnością. Następnie Pan Wiceprezydent ponownie zwrócił się do radnego Pana Piotra Uhle z propozycją przesłania informacji na temat 17 kąpielisk i innych zbiorników wodnych i badania w nich 10 związków i innych m. in. metali ciężkich. Pan Wiceprezydent zaznaczył, że nie potrafi określić czy badanie dotyczy także osadu z dna rzeki. Badania są wykonywane przez specjalistyczne laboratoria MPWiK. Następnie zwrócił się z odpowiedzią do radczyny prawnej. Pan Wiceprezydent zgodził się, że tkanka padłych zwierząt absorbuje związki i należy ją badać, gdyż związki w wodzie już są rozrzedzone, albo nie istnieją. Instytut Przyrodniczy i Politechnika Wrocławska wykonuje badania tych tkanek. Pan Wiceprezydent zaznaczył, że badania są wykonywane równolegle, a następnie są przesyłane do innych służb, aby służyły jako materiał porównawczy. Nie będzie to łatwe, gdyż nie wiadomo czy Wody Polskie wykonywały cykliczne badania, do których można by było porównać teraźniejsze wyniki badań. Skoro brak bazy to jest problem, gdyż w poszukiwaniu zmiany nie wiemy czym jest ta zmiana. Stąd sama istota nie może zostać uchwycona. Stanowi to spory problem. Jest nadzieja, gdyż laboratoria nasze, a także w Pradze, czy laboratoria holenderskie i niemieckie nad tym pracują. Następnie poprosił obecnych na posiedzeniu, aby uszczegółowili odpowiedzi na zadane pytania dotyczące wykonywanych badań, ich technologii i specyfikacji.

Wiceprezydent zapowiedział także przekazanie Przewodniczącej Komisji ds. Polityki Senioralnej, Zdrowia i Bezpieczeństwa wyników badań, które na jutrzejszym sztabie będą przedstawione.

Do uzupełnienia zgłosił się Z-ca Dyrektorki Departamentu Zrównoważonego Rozwoju Urzędu Miejskiego Wrocławia, który zaznaczył, że badanie wody to obowiązkowa prewencja pokazująca czy woda jest bezpieczna do kąpieli. Wodociągi badają wodę surową i uzdatnioną pod kątem spełniania parametrów wody pitnej. Po tak długim czasie od wystąpienia pierwszych symptomów zatrucia Odry, odpowiedź tkwi w organizmach martwych. Trzeba to bezwzględnie zbadać, gdyż być może w ich tkankach pozostaną ślady substancji, które spowodowały śmierć. Niewątpliwie ważne jest także zbadanie organizmów żywych, aby stan zainfekowania trującymi substancjami i sprawdzić stan zaawansowania choroby. Należy zbadać organizmy w rzece i przy Odrze i to spektrum jest o wiele szersze niż bóbr, sarna czy ptak. Należy dodać, że działania służb miejskich są działaniami prewencyjnymi, wspomagającymi działania prowadzone przez służby państwowe. Nie możemy stać bezczynnie, kiedy tak straszne rzeczy dzieją się z naszą rzeką. Jeżeli chodzi o badane wskaźniki, to ich ilość jest stale poszerzana o nowe do przebadania substancje, gdyż tych wskazanych albo nie wykryto, albo są w normie. Nie ma publikacji określającej jak wygląda paleta wskaźników. Należy domagać się tych informacji od rządzących. Odpowiadający na pytanie liczy na to, że na codziennych sztabach te informacje będą pozyskiwane, aby był obraz sytuacji.

Radny Dominik Kłosowski podziękował Przewodniczącej Komisji i urzędnikom miejskim za zorganizowanie tego spotkania, i przygotowanie wyczerpującej informacji. Zaznaczył, że jest to dobry moment na poinformowanie o tym, co się na Odrze dzieje. Radny podziękował także, radnemu Andrzejowi Kilijankowi, który wyjaśnienia zagadnienia pod nieobecność zaproszonego przedstawiciela z WIOŚ. Radny wyraził ubolewanie nad katastrofą ekologiczną i stratą 200 ton ryb na całej długości Odry. Zdaniem

Radnego należy zadawać trudne pytania. Na koniec zadeklarował swoją pomoc i zapytał w jaki sposób radni wrocławscy mogliby pomóc w tej sytuacji.

Radczyni Prawna zadała następujące pytanie - Czy w związku z przepływem wód przez ZOO, zwierzęta są bezpieczne ? ZOO znajduje się ono w bezpośrednim sąsiedztwie Odry. Następne pytanie skierowała do radnego dysponującego wiedzą z zakresu WIOŚ, Pana Andrzeja Kilijanka: Jaki jest sens wysyłania próbek za granicę ? Czy planowane jest dalsze badanie zwierząt i wody z okolic, gdzie wylwane są ścieki przemysłowe do rzeki Odry, gdyż na konferencji sejmowej wskazano, że pobrano próbki z 30 punktów w powiatach na Odrze, natomiast nie sprecyzowano, czy były pobrane z sąsiedztwa konkretnych przedsiębiorstw ?

Radny Andrzej Kilijanek odniósł się do pytania i zaznaczył, że ustawowo Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska posiada ustawowe kompetencje w ramach, których może przeprowadzać nazwane ustawą badania. Wszystko co wychodzi poza ten zakres musi zostać zlecone Głównej Inspekcji Ochrony Środowiska co zostało uczynione. Natomiast kwestie wysyłania próbek do badania za granicę to można się jedynie domyślać. Radny odczytuje to politycznie, uważa że jest podważone zaufanie do służb Państwa, w związku z czym próbki są wysyłane do niezależnych, zagranicznych laboratoriów, gdzie zostaną wykonane te same badania. Radny podkreślił, że to jedynie przypuszczenie.

Radna Jolanta Niezgodzka zapytała czy planowane jest badanie martwych zwierząt, jeżeli tak to kiedy ?

Dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej odpowiedział, że w trakcie prowadzenia czynności, kiedy odławiany jest materiał, Policja uzyskuje informację o tym, że jest materiał do pobrania. Policyjne laboratorium pobiera próbki. Na chwilę obecną nie ma jeszcze wyników badań dotąd pobranych próbek. Pan Dyrektor odniósł się także do pytań zadanych przez radnego Pana Piotra Uhle. Dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej zakwestionował wskazaną datę 3 sierpnia,

gdyż w dniu 5 i 6 sierpnia było zlecenie dla wykonawców na skoszenie trawy na skarpach fosy miejskiej. Jest to coroczna czynność prowadzona na tym zbiorniku. Wtedy nie zaobserwowano żadnych śniętych ryb. W dniu 8 sierpnia w poniedziałek miała być ta praca dokończona i wtedy zauważono w Odrze śnięte ryby. Od tego dnia zaczęła się akcja ich wyławiania. Fosa jak wiadomo jest zbiornikiem przepływowym, jest układem hydrologicznym, który ma pewną bezwładność i nie ma pewności kiedy zamknięcie w jednym obszarze może spowodować w innym obszarze, czy na odpływie tzw. cofki. Bardzo rozsądnie należy takie czynności wykonywać. Teraz na fosie otwarte są wszystkie przepusty, żeby przepływ był jak największy, gdyż istniało ryzyko, że zrobi się "przyducha" przy tak wysokich temperaturach i tak niskim poziomie wody w fosie miejskiej. Nadal tak jest. Poza tym i to jest ważne, że ryby już w fosie były, dlatego zamknięcie nie byłoby skuteczne, gdyż woda w Odrze była czystsza. Na wlocie została założona krata i nie wpływały żadne nowe ryby do fosy. Teraz podstawowym celem jest przepłukanie tego zbiornika w sposób naturalny, szybki i skuteczny. Nie jest to jednak proste, gdyż jest to złożony system. Pomiędzy zbiornikiem zlokalizowanym w części fosy na wysokości Urzędu Stanu Cywilnego, a dawnym Szpitalem im. Babińskiego jest syfon, który znacznie spowalnia proces ruchu wody. Z tymi problemami należy się mierzyć, aby wykonać skutecznie. Zarząd Zieleni Miejskiej podejmuje to zadanie robiąc wszystko co w mocy.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy uczestnicy mają pytania lub dodatkowe wyjaśnienia do zadanych już pytań. Zapytała także, czy radni są usatysfakcjonowani udzielonymi odpowiedziami, albo czy proszą o dodatkowe wyjaśnienia na piśmie ?

Radny Piotr Uhle przypomniał o zadanych na początku posiedzenia pytaniach, na które Jego zdaniem nie uzyskał pełnej odpowiedzi. Uzyskał informację od uczestników spotkania, że odpowiedzi zostaną przesłane drogą elektroniczną.

Ad. XI

Zamknięcie posiedzenia Komisji ds. Polityki Senioralnej, Zdrowia i Bezpieczeństwa

Zamykając posiedzenie Przewodnicząca Komisji podziękowała Panu Wiceprezydentowi radnym, i zaproszonym gościom za udział w posiedzeniu.

Na tym zakończyło się posiedzenie Komisji ds. Polityki Senioralnej, Zdrowia i Bezpieczeństwa RMW.

Przewodnicząca Komisji ds. Polityki Senioralnej, Zdrowia i Bezpieczeństwa Agata Gwadera-Urlep
Protokół sporządziła Grażyna Ferensowicz